Bogus, Jej portret

Naprawdę jaka jesteś nie wie nikt
Bo tego nie wiesz nawet sama Ty
W tańczących wokół szarych lustrach dni
Rozbłyska Twój złoty śmiech
Przerwany w pół czuły gest
W pamięci składam wciąż
Pasjans z samych serc
Naprawdę jaka jesteś nie wie nikt
To prawda nie potrzebna wcale mi
Gdy nie po drodze będzie razem iść
Uniosę Twój zapach snu
Rysunek ust, barwę słów
Niedokończony, jasny portret Twój
Uniosę go ocalę wszędzie
Czy będziesz przy mnie, czy nie będziesz
Talizman mój, zamyśleń nagłych Twych i rz&#2
Obdarowany Tobą miła
Gdy powiesz do mnie kiedyś: wybacz
Przez życie pójdę oglądając si&#281
Wokaliza
Uniosę go ocalę wszędzie..
Naprawdę jaka jesteś nie wie nikt
To prawda nie potrzebna wcale mi
Gdy nie po drodze będzie razem iść
Uniosę Twój zapach snu
Rysunek ust, barwę słów
Niedokończony, jasny portret Twój